

Stanisław Frankowski, *Józef Leliwa Karpiński*, w: 100 lat Fredreum 1869–1969, Kraków 1969, s. 32

Józef Karpiński

Na miejscu dzisiejszego uplasowania się „Zielienika” vis à vis ogrodu PPRN w okresie 1-szej wojny światowej była słynna ze świetnych wyrobów cukiernia. Stałymi gośćmi cukierni byli członkowie Fredreum, przy kawie i ciastkach omawiający aktualne potrzeby swojej sceny. Uczestniczył w tych debatach sympatyczny właściciel cukierni Józef Karpiński, któremu w końcu zaproponowano udział w przygotowującej się premierze. Ofertę przyjął bardzo skwapliwie. Już po pierwszym występie okazał się cennym nabytkiem. W ślad za pierwszą szły następne role i wreszcie reżyseria.

W 1921 roku sprzedał cukiernię i przeniósł się do Poznania, gdzie przyjął angaż do miejscowego teatru. Wkrótce zdobył sławę jako świetny komik i reżyser. Po latach przeniósł się do Lwowa i święcił triumfy na scenie Teatru Miejskiego.

Pamięć występów we Fredreum Józefa Leliwy (pseudonim teatralny) żyła w zespole. Postanowiono więc zaprosić go na gościnne występy w sztuce „Gdzie diabeł nie może” w roli Karpika. Misji porozumienia się z Leliwą podjąłem się bardzo chętnie, mając i tę satysfakcję, że nasz dawny amator z rozrzewnieniem wspominał czasy przemyskie i chętnie przystał na występy, uzależniając je od terminarza teatru lwowskiego. Ostateczny termin miał być ustalony z początkiem września. Na przeszkodzie nie do przebycia stanął 1 września 1939 r.